

Andrzej Skarżyński

1921-1942



Absolwent Szkoły Morskiej w Southampton z 1941 roku; uczeń na „Darze Pomorza” w ostatnim przedwojennym rejsie, II oficer – zginął na „Rozewiu”.

Urodził się 11 sierpnia 1921 r. w Ossowcu. Był młodszym o 21 lat kuzynem Andrzeja Bohomolca, który razem z Jerzym Świechowskim i Janem Witkowskim (abs. WN z 1929 r.) przepłynęli Atlantyk na 8-metrowym jachcie „Dal”. Przy takich rodzinnych tradycjach wybór zawodu marynarza był do przewidzenia. Uczniem PSM w Gdyni został w roku 1937.

Jego siostra napisała: „Pamiętam powitanie «Daru Pomorza» po powrocie z rejsu w Gdyni, gdzie byliśmy z moją mamą. Byłam małą dziewczynką i wielkie wrażenie zrobił na mnie ten żaglowiec pełen marynarzy. [...] Mój brat ukończył już w czasie wojny Wydział Nawigacji w Anglii, a potem pływał na «Rozewiu»”¹.

W 1942 r. „[...] wody od Nowego Jorku aż po ujście Amazonki stały się «rajem U-boatów». «Rozewie», płynące nadal na trasie Nowy Jork – Belém, szło teraz od zatoki Chesapeake aż do Trynidadu w konwoju – przynajmniej teoretycznie; w praktyce [...] podczas sztormowej pogody nigdy nie mogło nadążyć za dużymi statkami [...]”².

W drodze powrotnej konwoje formowane były na Trynidadzie, w Port of Spain. „Właśnie do tego portu zdążało «Rozewie» w swej dziesiątej podróży okrężnej. Z Nowego Jorku wyszło 27 czerwca 1942 r., w połowie lipca było już w Belém, a stamtąd po gumę i ziarno kakaowe zaszło Amazonką do Manaus. Z Belém w drogę powrotną statek wyruszył 2 sierpnia. Załoga w tej podróży liczyła 19 ludzi, w tym siedmiu Brazylijczyków. Z Polaków, prócz kapitana [Jerzego] Lewandowskiego [abs. WN z 1929], brali w niej udział: pierwszy oficer Władysław Zyber [abs. WN z 1940], drugi oficer Andrzej Skarżyński, starszy mechanik Bruno Wyględacz [abs. WM z 1933], drugi mechanik Karol Paprocki [abs. WM z 1934], trzeci mechanik Władysław Wróblewski, bosman Stanisław Jerzykowski, cieśla Franciszek Kaczmarek, starsi marynarze Jan Skielnik

i Stefan Budzisz, smarownik Jan Piórkowski oraz kucharz Ignacy Ostrowski. Instrukcje otrzymane przed powrotną podróżą w konsulacie brytyjskim nakazywały iść samotnie do Trynidadu, gdzie «Rozewie» miało wejść w skład konwoju nowojorskiego. Pierwsze dni, przy dobrej pogodzie, przebiegły rutynowo; 6 sierpnia zbliżali się już do Trynidadu”³. Około 10.40 rano statek został trafiony torpedą w prawą burtę. „Silnik stanął, kadłub zaczął się zanurzać. Prawą szalupę zniszczyła siła wybuchu, tratwa od wstrząsu



Fot. Ernest Raulin

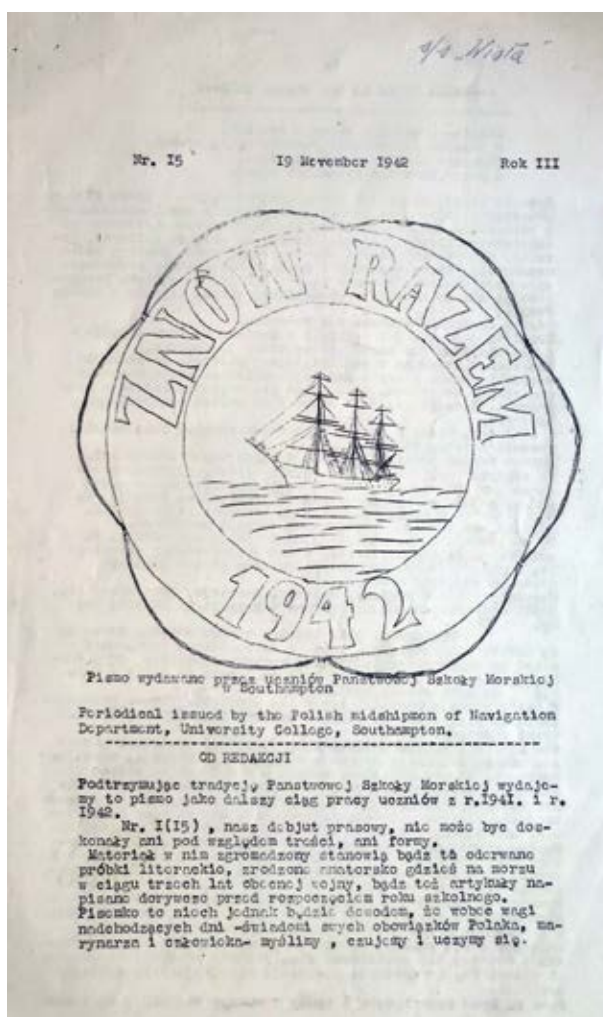
zleciała na wodę. Kapitan kazał spuścić lewą szalupę i zajmować w niej miejsca. «Obserwowałem horyzont – opisuje te chwile – lecz okrętu podwodnego nie było widać. Statek powoli zanurzał się rufą. Woda już tam sięgała do relingu. Sądziłem, że jeszcze uda się zaatakować wroga i dałem rozkaz: – Do armaty! – Skoczyło trzech. O ile pamiętam – pierwszy oficer Zyber, bosman Jerzykowski i cieśla Kaczmarek. Statek tonął jednak coraz szybciej. Dałem więc rozkaz: – Wszyscy do szalupy! – Ktoś krzyknął: – Armata nabita, co robić? – Odpalcie! – wrzasnąłem. I tak padł ten pierwszy i ostatni strzał».

Szalupa odbiła od burty tonącego coraz szybciej «Rozewia». Kapitan, który próbował jeszcze coś uratować z kabiny, dopłynął

do niej wpływ. [...] W szalupie brak było starszego mechanika Wyględacza, drugiego oficera Skarzyńskiego oraz trzeciego mechanika Wróblewskiego⁴.

W uczniowskim piśmie Szkoły Morskiej w Southampton „Znów Razem” dyrektor kpt. ż.w. Antoni Zieliński napisał m.in.: „Śp. Andrzej zaciągnął się jako marynarz na jeden z polskich statków i po wzorowej rocznej służbie przyjęty stał na kurs dokształcający PSM przy tutejszej Szkole Morskiej,

którą ukończył w roku ubiegłym z wynikiem dobrym. Posiadał kwalifikacje dobrego oficera Marynarki Handlowej i takim też okazał się później w służbie. Zginął, pełniąc sumiennie swe obowiązki do ostatniej chwili. [...] Pamiętać będziemy Twoją miłą sylwetkę i ujmujący uśmiech. Utkwiłeś nam w pamięci takim, jakim widzieliśmy Cię po raz ostatni w dzień ukończenia szkoły, gdy wyprężony i skupiony stałeś w poczcie sztandaru PSM⁵.



Źródła: *Kadry morskie Rzeczypospolitej*, tom I, pod red. Jana Kazimierza Sawickiego, wyd. II, Gdynia 2000; Jerzy Miciński, *Księga statków polskich 1918-1945*, tom 2, Gdańsk 1997; Wadim Konstanty Taniewski-Elliott, *Spis personelu zatrudnionego na statkach Polskiej Marynarki Handlowej w latach 1939-1945*, Gdańsk 1981; „Znów Razem. Pismo wydawane przez polskich uczniów Szkoły Morskiej w Southampton”.

1 List siostry Andrzeja Skarzyńskiego, w zbiorach Sali Tradycji UMG – D/3306, s. 25.

2 Jerzy Miciński, *Księga statków polskich 1918-1945*, tom 2, Gdańsk 1997, s. 270.

3 Ibidem.

4 Ibidem.

5 „Znów Razem. Pismo wydawane przez polskich uczniów Szkoły Morskiej w Southampton” 1943, nr 15, s. 5.